

*Cech sukienników
znalazł następców*

Brama w nowej szacie

Kiedy w 1575 roku pożar zniszczył dużą część średniowiecznego Lublina, w tym Bramę Grodzką, cech sukienników, który sprawował nad nią pieczę, bardzo szybko postarał się o jej renowację, nie szczędząc grosza na wybudowanie nowych stropów i nakrycie ich dachem. Jak się okazuje historia jest łaskawa dla tego zabytkowego fragmentu murów XIV-wiecznego Lublina, także współcześnie...

Od czasu, gdy półtora roku temu władze miasta wykupiły Bramę Grodzką wraz z kamienicą przy Grodzkiej 21, prace remontowe przebiegały bardzo sprawnie i zostaną prawdopodobnie zakończone w przewidzianych planami terminach. Dzieje się tak m.in. za sprawą gospodarza obiektu, Teatru NN, który pełniąc rolę zastępczego inwestora, starannie nadzorował prace i współpracował na co dzień z firmami wykonującymi trudne roboty zabezpieczające i renowacyjne. Tak więc cech sukienników sprzed kilku wieków znalazł godnych następców...

Jak nam powiedział Tomasz Pietrasiewicz, szef Teatru NN i prawdziwy fanatyk idei odnowy Starego Miasta, dotychczas na prace renowacyjne przy Bramie Grodzkiej wydano 4,3 mld st. złotych z dotacji miejskich. Za tę sumę udało się wykonać nie tylko prace w pomieszczeniach wewnątrz bramy, ale też zabezpieczenia fundamentów oraz dużą część prac remontowych w przylegającej do Bramy Grodzkiej kamienicy nr 21.

W tej ostatniej odkryto przed dwoma miesiącami fragmenty murów obronnych Lublina, co wstrzymało na pewien czas prace remontowe. Konieczne było bowiem dokonanie zmian w dokumentacji projektowej. Gdy zapadła decyzja, iż mury zostaną zabezpieczone i zachowane, przystąpiono do dalszych robót.

Gotowa jest już nowa elewacja bramy od strony zamku, zaś pod koniec września powinna już być także odnowiona jej część od strony ulicy Grodzkiej. Nowe tynki położone zostaną także wewnątrz bramy oraz na frontonie kamienicy przy Grodzkiej 21. Brama Grodzka otrzyma poza tym właściwą oprawę w postaci nowej nawierzchni ulicy Grodzkiej, co sprawi, iż w nowej szacie ukaże się cały fragment Stare-

go Miasta, straszący jeszcze niedawno liszajami odpadających tynków i dziurami w jezdni.

Dodajmy, że pod tym fragmentem staromiejskiego traktu wykonano bardzo starannie nową infrastrukturę, zabezpieczając lessowe podłoże przed przenikaniem wody w głąb piwnic i podziemi. Dobry początek w renowacji całych fragmentów Starego Miasta został więc zrobiony. Należałoby sobie tylko życzyć następnym tak udanych przedsięwzięć.

ANNA MANKOWSK

